

Bal Arlekina – Filipinki

W wielkim sklepie z zabawkami,
Pełnym wystrojonych lał,
Nocą dziś, za żaluzjami
Chce arlekin wydać bal
Pragnie zdobyć kolombinę
I ballady śpiewać dziś
Stroił właśnie mandolinę,
Gdy mu pluszowy szepnął miś:

"To nie te czasy, arlekinie, nie te czasy,
Dziś saksofony, arlekinie, kontrabasy
I nie da rady zdobyć serca przez ballady,
Bo dawno minął minął czas arlekinady

Dziś kolombiny chcą beginy albo twista
To arlekinie, nim noc minie, wykorzystaj
I zatańcz twista z kolombiną, która wie,
Że tylko twista, twista, twista tańczy się"

Wielki bal już się zaczyna,
Wszędzie tylko, tylko twist
Tańczy piękna kolombina,
A arlekin pisze list:
"Pani kocham Cię szalenie,
Lecz zagłusza serca rytm
Modne mocne uderzenie
I serc nie słyszeć przez big-bit

To nowe czasy, arlekinie, nowe czasy
Dziś saksofony, arlekinie, kontrabasy
I nie da rady zdobyć serca przez ballady,
Bo dawno minął, minął czas arlekinady

Dziś kolombiny chcą beginy albo twista
To arlekinie, nim noc minie, wykorzystaj
I zatańcz twista z kolombiną, która wie,

Że tylko twista, twista, twista tańczy się

Dziś kolombiny chcą beginy albo twista
To arlekinie, nim noc minie, wykorzystaj
I zatańcz twista z kolombiną, która wie,
Że tylko twi---sta--- tań---czy się!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych